

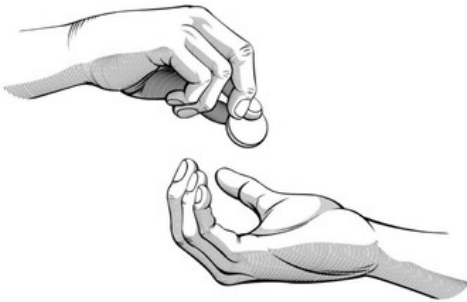


Głos Królowej

Parafia pod wezwaniem NMP Królowej Świata
ul. Startowa 16, 43-309 Bielsko-Biała
Gazetka utrzymuje się z dobrowolnych ofiar.
gloskrolowej@gmail.com

20 września 2026

Słowo Boże



„Jezus opowiedział swoim uczniom następującą przypowieść: «Królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy. Umówił się z robotnikami o denara za dzień i posłał ich do winnicy. Gdy wyszedł około godziny trzeciej, zobaczył innych, stojących

na rynku beczynnie, i rzekł do nich: „Idźcie i wy do mojej winnicy, a co będzie słuszne, dam wam”. Oni poszli. Wyszedszy ponownie około godziny szóstej i dziewiątej, tak samo uczynił. Gdy wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: „Czemu tu stoicie cały dzień beczynnie?” Odpowiedzieli mu: „Bo nas nikt nie najął”. Rzekł im: „Idźcie i wy do winnicy”. A gdy nadszedł wieczór, rzekł właściciel winnicy do swego rządcy: „Zwołaj robotników i wypłać im należność, poczynawszy od ostatnich aż do pierwszych”. Przyszli najęci około jedenastej godziny i otrzymali po denarze. Gdy więc przyszli pierwsi, myśleli, że więcej dostaną; lecz i oni otrzymali po denarze. Wziąwszy go, szemrali przeciw gospodarzowi, mówiąc: „Ci ostatni jedną godzinę pracowali, a zrównałeś ich z nami, którzy znosiliśmy ciężar dnia i spiekotę”. Na to odrzekł jednemu z nich: „Przyjacielu, nie czynię ci krzywdy; czyż nie o denara umówiłeś się ze mną? Weź, co twoje, i odejdz. Chcę też i temu ostatniemu dać tak samo jak tobie. Czy mi nie wolno uczynić ze swoim, co chcę? Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry?” Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi».”

Mt 20,1-16

KOMENTARZ

Dzisiejsza przypowieść potrafi irtutować. Gospodarz wychodzi rano, zatrudnia robotników do swojej winnicy i umawia się z nimi na jednego denara za dzień pracy. Wszystko wydaje się uczciwe. Problem zaczyna się wieczorem. Okazuje się, że ci, którzy pracowali tylko godzinę, otrzymują dokładnie tyle samo co ci, którzy znosili trud całego dnia.

I wtedy pojawia się bunt, ale trudno się dziwić. Gdyby taka sytuacja wydarzyła się dziś, większość z nas pomyślałaby podobnie. Przecież to niesprawiedliwe. Przecież ktoś pracował więcej. Ktoś bardziej się zmęczył. Ktoś poświęcił więcej czasu... A Jezus w tym miejscu dotyka czegoś bardzo głębokiego. Problemem robotników nie jest wysokość zapłaty. Otrzymali dokładnie tyle, ile zostało obiecane. Problemem jest porównywanie się z innymi. To jedna z największych pułapek życia duchowego. Bardzo łatwo zacząć mierzyć swoje życie cudzą historią. Dlaczego on ma łatwiej? Dlaczego jej się udało? Dlaczego tamten otrzymał więcej? Dlaczego Bóg działa w jego życiu inaczej niż w moim? I nagle człowiek przestaje patrzeć na Boga, a zaczyna patrzeć na innych. W przypowieści pada niezwykle zdanie. Gospodarz mówi: „*Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry?*”.

W greckim tekście dosłownie brzmi to: „*Czy twoje oko jest złe dlatego, że ja jestem dobry?*”. Dla Żydów „*złe oko*” nie oznaczało spojrzenia pełnego nienawiści, zazdrości i niezdolność do cieszenia się dobrem drugiego człowieka. To tu Jezus trafia w samo serce problemu. Królestwo Boże nie działa według logiki zasług. Działa według logiki łaski. To nie znaczy, że wysiłek nie ma znaczenia, bo ma. Ale zbawienie nie jest wypłatą za dobrze przepracowane życie. Jest darem Boga. Gdyby było inaczej, nikt z nas nie miałby szans.

Pomyślmy o łotrze na krzyżu. Przeżył życie daleko od Boga, a w ostatnich chwilach usłyszał: „*Dziś będziesz ze Mną w raju*”. Właśnie taka jest logika Ewangelii. Bóg nie rozdaje miłości według ludzkich kalkulatorów. I całe szczęście, że tak jest. Każdy z nas ma momenty, w których bardziej przypomina robotnika z ostatniej godziny niż tego z pierwszej.

Ta przypowieść mówi coś jeszcze. Gospodarz wychodzi na rynek nie tylko rano. Wraca o dziewiątej, w południe, o piętnastej i o siedemnastej. To piękny obraz Boga, który nie przestaje szukać człowieka. Niektórzy spotykają Go wcześniej. Inni po latach. Jeszcze inni bardzo późno. Ta Ewangelia jest pełna nadziei. Bóg nie rezygnuje z człowieka dlatego, że ten zmarnował część życia. Nie mówi: „*za późno*”.

Nie mówi: „przegrałeś swoją szansę”. On nadal wychodzi i zaprasza do swojej winnicy. Najważniejsze pytanie nie brzmi więc: ile przepracowałem? Ile zrobiłem? To najważniejsze pytanie brzmi: czy pozwałam Bogu być

dobrym także wobec innych? Człowiek naprawdę wolny nie mierzy swojej wartości tym, co otrzymali inni. Potrafi cieszyć się tym, że Ojciec jest hojniejszy, niż wszyscy się spodziewaliśmy.

ks. Jerzy Lazarek SDS

Miłość silniejsza niż śmierć

W poprzednim numerze „Głosu Królowej” zamieściliśmy artykuł jednej z naszych parafianek dotyczący Franciszka Marii od Krzyża Jordana. Dziś kolejny z artykułów nagrodzonych w konkursie „Bohaterowie Relikwiarza”, tym razem dotyczący męczenników z Pariacoto - błogosławionych Zbigniewa Strzałkowskiego i Michała Tomaszka.

9 sierpnia 1991 dwaj franciszkańscy misjonarze z południowej Polski, Zbigniew Strzałkowski z Tarnowa i Michał Tomaszek z Łękawicy, ponieśli śmierć męczeńską w Peru. Ojciec Michał opiekował się dziećmi i młodzieżą, miał do nich wiele serca. Również po śmierci pomaga małżonkom w sprawach potomstwa i wszelkich działań w trosce o nowe życie. Ojciec Zbigniew zwany „Doktorkiem” troszczył się o chorych i cierpiących i teraz z nieba jest lekarzem ciała i dusz. Choć ich charaktery były jak

dwa różne żywioły, połączone przyniosły wiele owoców dobra, miłości i nadziei. Ich ofiarna służba i tragiczna śmierć stały się symbolem niezłomnej wiary i poświęcenia. Obu przepełniało pragnienie niesienia pomocy najuboższemu. Do Peru zostali wysłani w lipcu 1989 roku i posługiwali w parafii w Pariacoto. Błogosławieni, przez życie, działania, jakie podejmowali, włączyli się w program tamtejszego kościoła właśnie w kontekście sytuacji ludzi ubogich. Na drodze miłości, którą podjęli, naśladować Chrystusa, spotkali się nie tylko z wdzięcznością. Ich pokorna posługa nie podobawa się siewcom nienawiści. Uważali oni, że przez swoją działalność usypiają świadomość ludu poprzez religię. Powodem nienawiści terrorystów do misjonarzy był nie tylko fakt, że pochodzili z kraju Jana Pawła II, ale zasadniczym powodem wyroku było to, że głosząc Ewangelię i troszcząc się o prostych ludzi, przynosili pokój, który

przewycięzał rewolucyjny gniew Indian.

Papież Benedykt XVI powiedział: „Chrześcijaństwo nie zaczyna się od rewolucjonisty, lecz od męczennika. Ludzkość zawdzięcza męczennikom nieskończenie więcej wolności niż zdołali jej zapewnić wszyscy rewolucjoniści.”

Zastanówmy się, jakie znaczenie ma dla nas ich pokorne życie w służbie drugiemu człowiekowi.

Męczennicy, z Pariacoto uczą wytrwałości w wierze i tego, że pochodzące od Boga pogoda i spokój ducha mogą towarzyszyć człowiekowi mimo najtrudniejszych przeciwności w życiu codziennym. Mimo trudnych sytuacji, jakie im towarzyszyły, na co dzień, zawsze byli uśmiechnięci. Ich postawa mówi: bracie i siostry nie ważne w jak trudnej sytuacji jesteś, bo jeśli przeżywasz ją z Bogiem to dasz sobie radę ze wszystkim.

Od błogosławionych męczenników dzieli nas czas i stopień bliskości Boga. Są Oni inspirującym przykładem poświecenia i bezgranicznej miłości bliźniego. Ich językiem

był język miłości. Miłość zwycięża nienawiść i znosi zemstę. Przynosi życie, a nie śmierć, rodzi pokój, a nie wojnę, tworzy braterstwo, a nie podziały.

Obaj są patronami Krucjaty Różańcowej w obronie przed terroryzmem. Terroryzm to nie tylko światowe zamachy. Nienawiść może również pojawić się w rodzinach i nas samych, a męczennicy z Pariacoto naprawdę przychodzą z wielką łaską pokoju serca - wystarczy zaprosić ich do swojego życia.



B ł o g o s ł a w i e n i
Zbigniew i Michał mogą być
szczególną inspiracją dla
współczesnych ludzi,
ponieważ pokazują, że
świętość nie polega na
dokonywaniu niezwykłych
rzeczy, ale na wiernym
i odważnym przeżywaniu
codzienności w miłości do
Boga i drugiego człowieka.

W świecie, w którym
często promuje się sukces
i własne interesy, ich postawa
przypomina o wartości służby
i solidarności. Pokazują, że
autentyczna relacja z Bogiem
może dawać siłę do
pokonywania lęku, trudności
i cierpienia.

Byli zwykłymi zakonnikami,
którzy starali się wiernie
wykonywać swoje obowiązki. To
ważne przesłanie dla
współczesnego człowieka: świętość
jest dostępna dla każdego, kto
wiernie realizuje swoje codzienne
zadania. Najbardziej wymownym
świadcstwem ich życia było
oddanie go za Chrystusa i za ludzi,
którym służyli. Nie odpowiedzieli
nienawiścią na nienawiść. Ich
męczeństwo pokazuje, że
prawdziwa miłość wymaga czasem
ofiary i wierności nawet w
najtrudniejszych sytuacjach.

Współczesny świat często
doświadcza nieprawości, przemocy,
podziałów i kryzysu wartości.
B ł o g o s ł a w i e n i Z b i g n i e w



i Michał przypominają, że warto
kierować się Ewangelią nawet
wtedy, gdy jest to trudne. Można
zachować nadzieję i pokój pośród
zagrożeń. Służba drugiemu
człowiekowi jest drogą do
spotkania z Bogiem, a odwaga,
pokora i miłość mają większą moc
niż przemoc i egoizm. Ich życie
pokazuje, że świętość nie jest
czymś odległym, lecz konkretną
odповідzią na potrzeby ludzi
i wiernością Bogu w codziennych
wyborach. Dlatego mogą być dla
współczesnych chrześcijan
inspiracją do budowania głębszej
wiary, większej odwagi
i bezinteresownej miłości.

Alfreda Kalita

Mojżesz

Gdy Bóg mówi „idź”, a my mamy sto powodów, żeby zostać w miejscu, czyli historia Mojżesza

Zdarza się, że bardzo dobrze wiemy, co powinniśmy zrobić, ale nie mamy odwagi tego zrobić. Wiemy, że trzeba przeprowadzić jakąś ważną rozmowę, podjąć decyzję lub zakończyć coś, co nas niszczy, lub trzeba zacząć coś nowego... tylko że wtedy pojawia się strach.

Mojżesz dostał od Boga zadanie znacznie większe od siebie. Miał wrócić do Egiptu, stanąć *prze*d *fa*raonem i wyprowadzić Izraelitów z niewoli. Jaka była jego pierwsza reakcja? „*Kimże jestem, aby iść do faraona?*” (Wj 3,11). I to odtąd zaczyna się seria jego wymówek. „A jeśli mi nie uwierzą?”, „*Nie jestem dobrym mówcą*”, „*Jestem ciężkiego języka*”. A na końcu Mojżesz mówi już właściwie wprost: „*Wybacz Panie, ale wyślij kogo innego*” (Wj 4,13). Trudno o bardziej ludzką reakcję. Bóg mówi: „*Idź*” a my odpowiadamy: „*Tak, ale...*”. I zaraz pojawia się lista powodów, dla których akurat my się nie nadajemy. Co ciekawe, Bóg nie próbuje przekonać Mojżesza, że ten wcale nie ma słabości. Nie mówi: „*Mojżeszu, jesteś świetnym mówcą, uwierz w siebie*”. Bóg mówi coś zupełnie

innego: „*Ja będę z tobą*”. I to jest konkretna odpowiedź.

Może właśnie dlatego tak często boimy się zrobić krok. Patrzymy wyłącznie na własne możliwości i próbujemy odpowiedzieć sobie na pytanie: „*Czy ja dam radę?*”.

Mojżesz też tak patrzył. Bóg zapewnił go że będzie z nim, że poradzi sobie mimo swoich ograniczeń.

Jeżeli więc dzisiaj przed tobą stoi coś, czego naprawdę się boisz, nie musisz udawać odważnego. Możemy powiedzieć Bogu: „*Boję się. Nie czuję się gotowy. Nie wiem, czy dam radę*”.

A chwilę później warto zrobić coś jeszcze: Otworzyć Pismo Święte i przeczytać historię Mojżesza, by sprawdzić, czy Bóg rzeczywiście czeka na ludzi, którzy są idealnie przygotowani. Mojżesz miał swoje lęki. Bóg miał swoją obecność.

Przeczytaj: Wj 3,1–12. A kiedy nadal będziesz miał/a dziesięć powodów, żeby powiedzieć „*nie*”, przeczytaj jeszcze Wj 4,1–17. Tam Mojżesz naprawdę próbuje już wszystkiego, żeby się wymigać. A Bóg nadal mówi: „*Idź*”.



Intencje Mszalne

Pon 21 września	Godz. 6.20	W intencji Mateusza o dar wiary.
	Godz. 7.00	1. Za + Piotra Szkaradnika od Zespołu Lokum Tenant. 2. Za + Rudolfa Małeckiego (greg).
	Godz. 18.00	1. W intencji Tomasza z okazji rocznicy urodzin 2. W int. Mateusza Kucharskiego od mamy z córką.
Wtorek 22 września	Godz. 6.20	Za + Henryka Ogonowskiego od Mirosława i Krystyny Ogonowskich.
	Godz. 7.00	1. Za ++ z rodziny Wianeckich. 2. Za + Waldemara Kędzierskiego od Beaty Pachowicz.
	Godz. 18.00	1. W intencji pracowników i studentów Uniwersytetu Bielsko-Bialskiego od Róży różańcowej św. Rity. 2. Za + Rudolfa Małeckiego (greg).
Środa 23 września	Godz. 6.20	Za + Piotra Szkaradnika od Tomasza i Ewy Mrowiec.
	Godz. 7.00	1. Za + Rudolfa Małeckiego (greg). 2. Za + Marię Jankowską od córki Katarzyny i Jakuba.
	Godz. 18.00	1. W intencji Danuty w dniu urodzin, 2. Za ++ Marię i Grzegorza Sporysz w 29 rocz. śmierci.
Czwartek 24 września	Godz. 6.20	1. Za + Henryka Ogonowskiego od sąsiadów Barbary i Stanisława Wojtuś. 2. W intencji Barbary w 92 rocz. urodzin
	Godz. 7.00	Za + Rudolfa Małeckiego (greg).
	Godz. 18.00	1. Za ++ Franciszkę i Karola Drożdżik z rodzicami. 2. Za ++ Eugenię i Stanisława .
Piątek 25 września	Godz. 6.20	Za + Waldemara Kędzierskiego od przyjaciela syna Adama z firmy Kindryl.
	Godz. 7.00	Za + Rudolfa Małeckiego (greg).
	Godz. 18.00	1. W intencji Ojczyzny. 2. Za + Adama Śliwiaka od żony.
Sobota 26 września	Godz. 6.20	Za + Marię Jankowską od wnuków
	Godz. 7.00	1. Za + Rudolfa Małeckiego (greg). 2. Za + Henryka Ogonowskiego od Edwarda Laszczaka
	Godz. 18.00	1. Za ++ Michała i Agnieszkę Nowak z dziećmi 2. Za + Stanisława Banaś w 25. rocz. śmierci.
Niedziela 27 września	Godz. 6.30	Za + Rudolfa Małeckiego (greg).
	Godz. 8.00	Za ++ Władysławę i Jana Zarzeckich z rodzicami; Edytę i Władysława Luci z rodzicami; Ewę Luci z córką Sylwią ; Łucję i Franciszka Gębała z synem.
	Godz. 9.30	1. W intencji Marioli i Jerzego w 40 rocz. ślubu, 2. Dzięk-błag. w intencji Anny i Jakuba i ich dzieci.
	Godz.11.00	W intencji Artura z okazji 33 rocz. urodzin
	Godz.12.30	W intencji ks. Kazimierza Zalewskiego.
	Godz.18.00	Za ++ Zofię i Augustyna Heinrich i + Łucję Nycz.
	Godz. 19.15	1. W intencji wnuczki Natalii z okazji 18 rocz. urodzin 2. W intencji Spółdzielni Bystrzanka

Ogłoszenia Parafialne

1. W kalendarzu liturgicznym przeżywamy:

- w poniedziałek – święto św. Mateusza,
- w środę – wspomnienie św. Pio z Pietrelciny, prezbitera.
- w czwartek – święto Rocznicy poświęcenia kościoła katedralnego.

2. Dzisiaj obchodzimy Światowy Dzień Środków Masowego Przekazu. Do puszek zbieramy ofiary na wsparcie Diecezjalnego Radia Anioł Beskidów. Za złożone ofiary składamy serdeczne „Bóg zapłać!”.

3. W poniedziałek zapraszamy dzieci z klas od pierwszej do szóstej na spotkanie „Ad Astra” w dolnym kościele o godz. 16.00.

4. We wtorek zapraszamy seniorów na spotkanie z panią psycholog. Spotkanie odbędzie się w dolnym kościele o godz. 16.00.

5. We wtorek, 22 września, o godz. 18.00 zapraszamy na Mszę Świętą oraz nabożeństwo ku czci świętej Rity z poświęceniem róż. Podziękowania i prośby do świętej można składać przed Mszą Świętą przy wejściu do kościoła.

6. Przypominamy, że w każdą środę, czwartek i piątek zapraszamy na adorację Najświętszego Sakramentu od godz. 15.00 do 18.00. Zachęcamy, aby znaleźć w ciągu dnia chwilę na osobistą modlitwę i spotkanie z Panem Jezusem.

7. W środę o godz. 17.30 zapraszamy na Nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

8. W ubiegłą niedzielę zebraliśmy składkę inwestycyjną, przeznaczoną na pokrycie kosztów wymiany części pokrycia dachowego naszego kościoła. Zebrano 12 tysięcy 369 złotych i 83 grosze oraz 4 euro i 10 centów. Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać!” za okazane wsparcie i ofiarność.

9. W przyszłą niedzielę Stowarzyszenie Wspierania Rodziny będzie zbierać przed kościołem ofiary na swoją działalność statutową. Prosimy o wsparcie tej inicjatywy.

10. Zapraszamy 26 września na pielgrzymkę jubileuszową do kościoła świętego Franciszka i świętej Klary w Tychach, zwanego „Małym Asyżem”. O przepięknej symbolice tego miejsca opowie nam przewodnik. Koszt wyjazdu wynosi 50 złotych. Szczegóły znajdziemy na plakatach, a zapisy przyjmujemy w zakrystii.

11. Zapraszamy również na pielgrzymkę do Kalwarii Zebrzydowskiej, która odbędzie się 10 października. Wyjazd o godz. 7.00. Koszt pielgrzymki wynosi 50 złotych. Zapisy w zakrystii. Serdecznie zapraszamy!